

Sygn. akt **III AUa 709/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2023 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2023 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **H. S.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o wysokość renty rodzinnej funkcjonariuszy służb mundurowych

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 kwietnia 2021 r. sygn. akt VIII U 1971/20

oddala apelację.

	sędzia Marta Sawińska	
--	-----------------------	--

## UZASADNIENIE

Decyzją z 5 lipca 2017 r., nr (...), Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie art. 24a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr (...) z dnia 3 marca 2017 r., ponownie ustalił H. S. od dnia 1 października 2017 r. wysokość renty rodzinnej. W uzasadnieniu w punkcie 1 decyzji organ rentowy wskazał, że podstawę wymiaru stanowi kwota 7970,87 zł, w punkcie 6 wysokość emerytury zmarłego obniżono do 2069,02 zł, w punkcie 7 wysokość renty odwołującej ustalono do przeciętnej renty rodzinnej – 1747,19 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła H. S., wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji przez przyznanie świadczenia rentowego w dotychczasowej, nieobniżonej wysokości.

Wyrokiem z 28 kwietnia 2021r. sygn. akt VIII U 1971/20 Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że postanowił nie obniżać odwołującej wysokości renty rodzinnej, pozostawiając ją w dotychczasowej wysokości.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołująca H. S. pobiera rentę rodzinną po zmarłym mężu J. S..

Decyzją z 27 lutego 2017 r. organ emerytalny dokonał waloryzacji odwołującej renty rodzinnej policyjnej od 1 marca 2017 r. i określił ją na kwotę 5412,38 zł.

Z informacji o przebiegu służby Nr (...) z dnia 3 marca 2017 r. sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wynika, iż mąż odwołującej w okresie od 1 lipca 1986 r. do dnia 30 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tj. Dz.U. 2018, poz. 132 z późn. zm.).

Na podstawie powyższej informacji organ emerytalny zaskarżoną decyzją z 5 lipca 2017 r. ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej odwołującej od 1 października 2017 r. przy obniżeniu wskaźnika do 0,0% za okres służby jej męża od 1 lipca 1986 r. do dnia 30 lipca 1990 r., na kwotę 2069,02 zł. i w konsekwencji wysokość renty odwołującej do przeciętnej renty rodzinnej – 1747,19 zł.

Z akt osobowych o sygn. IPN (...) wynika, że J. S. z dniem 1 lipca 1986 r. został przyjęty do służby w Wydziale (...) w Ł. w P. na stanowisko inspektora. Zajmował się tam ochroną leśnictwa i rolnictwa. Swoje obowiązki wykonywał w wydziale do 1 listopada 1989 r., kiedy to został przeniesiony do Wydziału (...) w Ł. na stanowisko inspektora. W 1990 r. J. S. opinią (...) został pozytywnie zweryfikowany i pracował w (...) w (...). Był zatrudniony w (...) aż do przejścia na emeryturę w 2010 r. W tym czasie nie miał żadnych kar dyscyplinarnych, miał pozytywne opinie, pochwały, wyróżnienia i awanse. Przed weryfikacją J. S. miał stopień podporucznika. Na emeryturę odchodził w stopniu majora. Przed odejściem na emeryturę był kierownikiem (...)w Ł.. J. S. przeszedł na emeryturę, bo miał wypadek w czasie służby. J. S. stracił w całości widzenie w jednym oku.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy podkreślił, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy organ emerytalny miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości renty rodzinnej policyjnej odwołującej. Sąd Okręgowy podkreślił, że organ emerytalny ustalił wysokość świadczenia odwołującej na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa, w której wskazano, że mąż odwołującej J. S. w okresie od 1 lipca 1986 r. do dnia 30 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy podał, że zgodnie z art. 13b ust. 1 ustawy za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach w art. 13b ust. 1 pkt 5 litera c tiret 2 - służbach i jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczkach, oraz ich odpowiednikach terenowych, wypełniające zadania Służby Bezpieczeństwa:– Departament Ochrony Gospodarki i w art. 13b ust. 1 pkt 5 litera c tiret 7 - służbach i jednostkach

organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczkach, oraz ich odpowiednikach terenowych, wypełniające zadania Służby Bezpieczeństwa: – Departament Ochrony Gospodarki – Departament VI.

Następnie Sąd Okręgowy zacytował treść art. 15c ust. 1-3a, 5 i 6, art. 14, art. 8a ust. 1 oraz art. 24a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...)

Sąd Okręgowy podkreślił, że mąż odwołującej w spornym okresie od 1 lipca 1986 r. do dnia 30 lipca 1990 r. formalnie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tj. Dz.U. 2018, poz. 132 z późn. zm.), bowiem J. S. z dniem 1 lipca 1986 r. został przyjęty do służby w Wydziale (...) w Ł. na stanowisko inspektora. Zajmował się tam ochroną leśnictwa i rolnictwa. Swoje obowiązki wykonywał w tym wydziale do 1 listopada 1989 r., kiedy to został przeniesiony do Wydziału (...) w Ł. na stanowisko inspektora. Sąd Okręgowy zaznaczył również, że poza sporem pozostawało, że dane dotyczące odwołującego zostały umieszczone w katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa (Biuletyn Informacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa) oraz że mąż odwołującej przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, nie podjął współpracy i nie wspierał czynnie osoby lub organizacji działających na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Odnosząc się do stanowiska organu emerytalnego, dotyczącego związania informacją o przebiegu służby odwołującego uzyskaną z Instytutu Pamięci Narodowej Sąd Okręgowy wskazał na treść zagadnienia prawnego, przekazanego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem SN z 19 lutego 2020 r., sygn. akt III UZP 11/19, które to zagadnienie było asumptem do przeprowadzenia szerokiej analizy tego pojęcia w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20. Sąd Okręgowy zacytował fragmenty uzasadnień ww. orzeczeń.

Sąd I instancji zaznaczył, że tezy Sądu Najwyższego wyrażone w ww. uchwale, których puenta sprowadza się do wniosku, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, określone w wykładanym przepisie, powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, a sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela to stanowisko.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy podkreślił, że sąd powszechny ma zatem obowiązek oceny całego materiału dowodowego, łącznie z treścią informacji Instytutu Pamięci Narodowej.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę stanu faktycznego przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że z karty przebiegu służby wynika, że J. S. z dniem 1 lipca 1986 r. został przyjęty do służby w Wydziale (...) w Ł. w P. na stanowisko inspektora. Zajmował się tam ochroną leśnictwa i rolnictwa. Swoje obowiązki wykonywał tym wydziale do 1 listopada 1989 r., kiedy to został przeniesiony do Wydziału (...) w Ł. w P. na stanowisko inspektora.

Sąd I instancji podkreślił, że zdaniem projektodawcy, ustawa dezubekizacyjna z 2016 r. ma na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., ponieważ wprowadzone na gruncie ustawy dezubekizacyjnej z 2009 r. rozwiązania nie okazały się w pełni skuteczne, gdyż cel tej ustawy nie został osiągnięty w zakładanym zakresie. W ustawie zaopatrzeniowej wprowadzono art. 13b, który enumeratywnie określa, jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Projektodawca uznał bowiem, że zachodzi ewidentna potrzeba doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz uwzględnił uwagę Instytutu Pamięci Narodowej, by nie wprowadzać zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zastąpiono pojęciem „służby

na rzecz totalitarnego państwa”, by nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzony w art. 13b i jego uzasadnienie został opracowany przez Instytut Pamięci Narodowej. Uznano, że „obecny stan badań pozwala na stworzenie enumeratywnego wyliczenia tych jednostek, których funkcjonariusze służyli na rzecz totalitarnego państwa”.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że z akt personalnych wynika, od 1 lipca 1986 r. do dnia 30 lipca 1990 r. do zakresu obowiązków męża odwołującej należała w Wydziale (...)w Ł. i Wydziale (...) w Ł. na stanowisko inspektora.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że indywidualny przebieg służby, jakim dysponuje Instytut Pamięci Narodowej, wskazuje na podległość służbową męża odwołującej jednostkom wymienionym w art. 13b ust. 1 pkt 5 litera c tiret 2 - służbach i jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczkach, oraz ich odpowiednikach terenowych, wypełniające zadania Służby Bezpieczeństwa: – Departament Ochrony Gospodarki i w art. 13b ust. 1 pkt 5 litera c tiret 7 - służbach i jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczkach, oraz ich odpowiednikach terenowych, wypełniające zadania Służby Bezpieczeństwa: – Departament Ochrony Gospodarki – Departament VI, niemniej, mając na względzie wskazania wynikające z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. wydanej w sprawie III UZP 1/20, stwierdzić należy, iż z dokumentacji IPN oraz z pozostałego materiału dowodowego ujawnionego w toku procesu nie wynika (art. 6 k.c.), iż mężowi odwołującej można by było poczynić jakiegokolwiek zarzuty pod kątem naruszenia przez niego podstawowych praw i wolności człowieka w związku z pełnieniem służby w okresie od 1 lipca 1986 r. do dnia 24 grudnia 1987 r. czy też zarzuty takich innych rażąco nagannych zachowań, które skutkować musiałyby obniżeniem świadczenia emerytalnego w oparciu o kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno- Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 723).

Jednocześnie Sąd Okręgowy podał, że nie bez znaczenia dla oceny sytuacji prawnej odwołującej są: pozytywna weryfikacja męża odwołującej w 1990 r. oraz fakt pełnienia przez niego służby w (...) w (...). Mąż odwołującej był zatrudniony w (...) aż do przejścia na emeryturę w 2010 r. W tym czasie nie miał żadnych kar dyscyplinarnych, miał pozytywne opinie, pochwały, wyróżnienia i awanse. Przed weryfikacją J. S. miał stopień podporucznika. Na emeryturę odchodził w stopniu majora. Przed odejściem na emeryturę był kierownikiem (...)w Ł.. J. S. przeszedł na emeryturę, bo miał wypadek w czasie służby. J. S. stracił w całości widzenie w jednym oku.

Dokonując subsumcji stanu faktycznego pod wskazane normy prawne – w ocenie Sądu Okręgowego - należało stwierdzić, że mąż odwołującej nie spełnia warunków wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury na zasadach wskazanych w ustawie, co w konsekwencji oznacza, że brak jest podstaw do obniżenia policyjnej renty rodzinnej dla odwołującej.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. i cytowanych przepisów prawa materialnego Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości renty rodzinnej odwołującej przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał odwołującej rentę rodzinną w dotychczasowej wysokości.

Apelację od powyższego wyroku w całości złożył pozwany Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

a. art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie, której Sąd I instancji ustalił wysokość policyjnej renty rodzinnej Odwołującej z pominięciem art. 13b w związku z art. 24a ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy

Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.) zwaną dalej: „ustawy zaopatrzeniową”;

b. art. 233 §1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby zmarłego funkcjonariusza i uznaniu, że nie podlegała ona na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w okresie od dnia 1 lipca 1986 r. do dnia 30 lipca 1990 r. zmarły funkcjonariusz pełnił służbę w Wydziale (...)w Ł., Wydziale (...)w Ł., co nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych;

c. art. 233 §1 w związku z art. 252 k.p.c., polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej - Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, pomimo braku udowodnienia przez Odwołującą okoliczności przeciwnych;

d. art. 390 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnione przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez zmarłego funkcjonariusza naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 24a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 24a ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Celno-Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r., poz. 2373 z późn. zm.), co skutkowało brakiem uznania, że zmarły funkcjonariusz pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego;

b. art. 24a w związku z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że Odwołująca nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w nich określone;

c. art. 24a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione pominięcie zasad zawartej w tej dyspozycji stanowiącej, że przepisów art. 24a ust. 1-2 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona do renty rodzinnej udowodni, że osoba o której mowa w tym przepisach przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynności wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego – pomimo, że odwołująca nie wykazała spełnienia tych okoliczności;

d. art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270), zwaną dalej: „ustawą zmieniającą”, co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd I instancji dokonania przez Pozwanego wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 lipca 2017 r., nr. (...) o ponownym ustaleniu wysokości renty rodzinnej w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania,

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację odwołująca wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych (odwołująca nie ma pełnomocnika profesjonalnego w sprawie).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. W szczególności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał poddał właściwej ocenie, zachowując granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Na wstępie wskazać należy, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy decyzja ustalająca odwołującej wysokość świadczenia – renty rodzinnej jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, czy – jak twierdzi odwołująca się – jako niezgodna z prawem podlega zmianie.

Organ emerytalny ustalił wysokość świadczenia rentowego odwołującej na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji nr (...) z dnia 3 marca 2017r., w której podał na podstawie posiadanych akt osobowych zmarłego J. S. (męża odwołującej), że w okresie od 1 lipca 1986 r. do 30 lipca 1990 r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.).

Odnosząc się do stanowiska pozwanego, dotyczącego związania informacją o przebiegu służby odwołującej (męża odwołującej) uzyskaną z Instytutu Pamięci Narodowej, należy wskazać, że sąd ubezpieczeń społecznych, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 12 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 (na które również w swoim uzasadnieniu powołał się Sąd I instancji), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej (czy też renty) byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

Powyższe stanowisko koresponduje z ugruntowanym poglądem sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ograniczenia dowodowe, odnoszące się do dopuszczalnych na etapie postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia. Okoliczności mające wpływ na prawo do

świadczeń lub ich wysokość mogą być udawdaniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95 z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, z 25.07.1997 r., II UKN 186/97,) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego.

Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (postanowienie SN z dnia 28.03.2019r., I UK 133/18).

Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu cytowanej przez Sąd I instancji uchwały składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20, dotyczącej kwestii obniżania emerytur i rent policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r.

W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu *prima facie*, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92).

Na powyższe stanowisko powołał się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 września 2021 r. sygn. akt USK 259/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej).

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Sąd Okręgowy trafnie zatem uznał, że nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby zmarłego J. S. (męża odwołującej) „na rzecz totalitarnego państwa”.

Podkreślić należy również, że nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed zmianą ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990 działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującej świadczenie bez uwzględnienia indywidualnego charakteru pracy zmarłego funkcjonariusza (J. S.) służby nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej.

Kryterium miejsca i czasu pełnienia służby nie powinno stanowić jedyne kryterium do oceny, czy odwołujący pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Kryteriami niezbędnymi do oceny czy pełnił on „służbę na rzecz totalitarnego państwa” powinny być przede wszystkim: rodzaj wykonywanych czynności, sposób ich wykonywania, a w szczególności czy w okresie pełnienia służby (pracy) dopuszczał się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo uchwycił istotę sprawy i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na podstawie o akt osobowych i akt emerytalno-rentowych zmarłego J. S. ustalił, że zmarły w spornym okresie od 1 lipca 1986 r. do 30 lipca 1990 r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wymienionych w przepisie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej instytucjach i formacjach.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że J. S. z dniem 1 lipca 1986 r. został przyjęty do służby w Wydziale (...)w Ł. w P. na stanowisko inspektora. Zajmował się tam ochroną leśnictwa i rolnictwa. Swoje obowiązki wykonywał tym wydziale do 1 listopada 1989 r., kiedy to został przeniesiony do Wydziału (...) w Ł. na stanowisko inspektora. W 1990 r. J. S. opinią (...) został pozytywnie zweryfikowany i pracował w (...) w (...) Był zatrudniony w (...) aż do przejścia na emeryturę w 2010 r. W tym czasie nie miał żadnych kar dyscyplinarnych, miał pozytywne opinie, pochwały, wyróżnienia i awanse. Przed weryfikacją J. S. miał stopień podporucznika. Na emeryturę odchodził w stopniu majora. Przed odejściem na emeryturę był kierownikiem (...)w Ł.. J. S. przeszedł na emeryturę, ponieważ miał wypadek w czasie służby i stracił w całości widzenie w jednym oku (w lewym oku).

Dysponując powołanymi wyżej dowodami (zgromadzoną w sprawie dokumentacją w tym aktami emerytalnymi), Sąd Apelacyjny miał możliwość indywidualnej oceny pracy zmarłego funkcjonariusza (męża odwołującej), weryfikując jego działania pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji wykazało, że mąż odwołującej J. S. w spornym okresie nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu i dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd zasadnie stwierdził, że brak było podstaw do obniżenia H. S. renty rodzinnej po zmarłym J. S..

Podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny nie neguje konieczności rozliczenia funkcjonariuszy, którzy w sposób nieprzymuszony, często dla specjalnych gratyfikacji podejmowali służbę w organach policji politycznej państwa komunistycznego, która ze swej istoty naruszała podstawowe prawa i wolności swoich współobywateli, ale w przeciwieństwie do wówczas panujących metod winno się to odbyć z pełnym poszanowaniem demokratycznego porządku prawnego.

Zaaccentować ponownie należy, że do zastosowania rygorów z art. 24a ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Inna wykładnia przepisu art. 13b naruszałaby zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem dotyczyłaby także osób, których pełniona funkcja czy charakter pracy nie miały charakteru operacyjnego, lecz charakter pomocniczy, techniczny, biurowy, porządkowy, niezwiązany z głównymi funkcjami organów bezpieczeństwa. Poza tym należy mieć na względzie, że wykonywanie „służby na rzecz państwa totalitarnego” było zindywidualizowane, mogło różnić się osobistym zaangażowaniem danej osoby i determinacją na realizowanie określonych zadań i funkcji. Działalność funkcjonariusza mogła być w różnym stopniu ukierunkowana na potrzeby, korzyści totalitarnego państwa. W związku z tym nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach jednostek organizacyjnych, wskazanych w ustawie, musiało wiązać się ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.” Służba (praca) takiej osoby powinna być oceniana na podstawie indywidualnych czynów, w oparciu o wszystkie okoliczności pełnionej służby. Nie można stosować mechanizmu



odpowiedzialności zbiorowej, gdyż stosowanie takiego mechanizmu przybliżyłoby ten mechanizm do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego.

Sąd Apelacyjny raz jeszcze podkreśla, że w stanie faktycznym sprawy nie ujawniono dowodów przestępczej działalności męża odwołującej w latach 1986-1990.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że stwierdzenie samej przynależności organizacyjnej do określonej formacji służbowej nie wypełnia dyspozycji treści art. 13b ust. 1 cyt. ustawy. Za taką konstatacją winna iść następnie konieczność wykazania, że przebieg służby funkcjonariusza wskazywał na naruszanie przez niego podstawowych praw i wolności człowieka. Takiej oceny przebiegu służby męża odwołującej zabrakło w kontrolowanej sprawie. Organ rentowy, który dokonał weryfikacji świadczenia odwołującej, dysponował nieporównywalnie większymi możliwościami, niż odwołująca by wykazać spełnienie przesłanek do zastosowania treści art. 24a ustawy, skutkującego obniżeniem świadczenia. Powoływanie się na spełnienie przesłanek określonych w treści art. 13b ust. 1 cyt. wyżej ustawy wymagało inicjatywy dowodowej ze strony właśnie organu rentowego, natomiast organ rentowy temu obowiązkowi nie sprostał, albowiem nie wykazał w sposób niewątpliwy, iż J. S. w spornym okresie pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r.”

Sąd Apelacyjny w całości podziela ocenę okoliczności faktycznych i prawnych sprawy dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Zarzuty apelacji choć są obszerne to nie podważyły powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

Konstruowanie zarzutów związanych z wadliwością uzasadnienia nie jest właściwą płaszczyzną do podważania ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które legły u podstaw rozstrzygnięcia, zaś sam zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. (organ rentowy wskazuje na art. 328 § 2 k.p.c. – przed nowelizacją) może być uzasadniony tylko wówczas, gdy kwestionowane uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów określonych w tym przepisie, a braki w tym zakresie są tak istotne, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli apelacyjnej co do przyczyn faktycznych i prawnych, które legły u jego podstaw. W przedmiotowej sprawie w żadnym przypadku nie jest możliwe uznanie, że Sąd Okręgowy sporządził uzasadnienie wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom omawianej regulacji. Sąd ten, wbrew twierdzeniom apelującego, dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób szczegółowy wskazując, z jakich przyczyn określonym dowodom dał wiarę, a z jakich wiary tej domówił oraz wskazał przepisy na których się oparł przy wydaniu orzeczenia. W dalszej kolejności w uzasadnieniu wyroku zaprezentowane zostały ustalenia faktyczne z odwołaniem się do treści dowodów stanowiących ich podstawę. Wreszcie Sąd Okręgowy w sposób precyzyjny wskazał na normy prawa materialnego znajdujące zastosowanie w niniejszej sprawie, przedstawił wypracowaną w orzecznictwie ich interpretację i w końcu przeprowadził proces subsumcji, dając mu wyraz w pisemnych motywach. Uzasadnienie zawiera więc wszystkie elementy konstrukcyjne wskazane w art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Pozwala ono w pełni zdekodować motywy, którymi kierował się Sąd I instancji wydając rozstrzygnięcie.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999 r., II UKN 685/98). Apelacja pozwanego organu emerytalno-rentowego

nie zawiera żadnych merytorycznych argumentów ograniczając się do polemiki z ustaleniami Sądu i brakiem dowodów przeciwnych, sprowadzała się wyłącznie do przedstawienia własnej oceny zgromadzonych dowodów i interpretacji przepisów.

Organ emerytalno-rentowy nie przejawiał odpowiedniej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że zmarły mąż odwołującej „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego. Należy mieć na uwadze, że ciężar dowodu (art. 6 k.c.) w niniejszej sprawie spoczywał na organie rentowym, który chciał wywieść w swoim interesie określone skutki prawne. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 22 lutego 2017 r. (III AUa 1234/16, LEX nr 2284958) stwierdził, że: „do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go więc od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu” (podobnie wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 maja 2018 r., III AUa 103/18, LEX nr 2937508, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2018 r., III AUa 1471/17, LEX nr 2563109, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 marca 2018 r., III AUa 1444/17, LEX nr 2545123, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2017 r., III AUa 1038/16, LEX nr 2659455).

Z kolei odnośnie do zarzutu naruszenia art. 390 k.p.c. to przyznać trzeba, że uchwale z dnia 16 września 2020 r., sygn. III UZP 1/20 co prawda nie nadano mocy zasady prawnej, jednak brak formalnej mocy wiążącej orzecznictwa Sądu Najwyższego, poza związaniem wynikającym z przepisów szczególnych (art. 390 § 2 k.p.c., 398<sup>20</sup> k.p.c.), nie oznacza, iż nie mają one realnego wpływu na orzecznictwo sądowe (vide postanowienie z dnia 17.05.2019 r. V CZ 23/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17.10.2017 r. III AUa 234/17). Za przyjęciem poglądu wyrażonego w przytoczonej uchwale Sądu Najwyższego, poza wagą jej jurydycznych argumentów, przemawia także potrzeba ujednolicenia orzecznictwa. Uchwała zawiera wykładnię norm prawnych popartą szeroką argumentacją i autorytetem Sądu Najwyższego. Niezastosowanie się do takiej uchwały wymaga zatem przedstawienia pogłębionej kontrargumentacji, a nie tylko wskazania, że nie ma mocy zasady prawnej.

Prawidłowa wykładnia przepisów ustawy dokonana przez Sąd Okręgowy w szczególności zasadnicza kwestia wykładni art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i dokonanej w następstwie tego oceny stanu faktycznego sprawy prowadzącego do wniosku, iż przepis ten nie ma zastosowania wobec odwołującej, prowadzi w konsekwencji do wniosku, iż bezzasadne były też pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji organu rentowego dotyczące niezastosowania przepisów art. 13a ust. 5, art. 13b ust. 1, art. 24a ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18.10.2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U z 2015 r. poz. 1148 ze zm.); art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2270).

Jednocześnie skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez J. S. służby, był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do odwołującej przepisu art. 24a ustawy zaopatrzeniowej, które określają warunki obliczania wysokości świadczeń osoby, pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Podkreślenia również wymagało, że w ocenie Sądu Odwoławczego, ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r., zmieniająca ww. ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 1994 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości, co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna zróżnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 30 latach od

transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Na tle powyżej powołanej ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozbawienie uprawnień emerytalnych, często nawet nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuszcili się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka. W ocenie Sądu Odwoławczego właśnie tylko takie rozwiązanie jest sprawiedliwe.

W przypadku zmarłego męża odwołującej zakwalifikowano jego służbę, jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach, chociaż ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji osobowej wynika, że zajmował się on wyłącznie sprawami gospodarczo-kryminalnymi, a w Wydziale (...) w Ł. zajmował się ochroną leśnictwa i rolnictwa.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że materiał dowodowy zebrany w rozpoznawanej sprawie dawał podstawy do stwierdzenia, że praca wykonywana przez zmarłego J. S. w okresie od 1 lipca 1986 r. do 30 lipca 1990 r. nie podlega zakwalifikowaniu jako „służba na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r.”. Stąd nie było podstaw do obniżenia należnej odwołującej H. S. (jako wdowie po zmarłym J. S.) policyjnej renty rodzinnej. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonego stanu faktycznego, a w związku z tym również stanowisko zaprezentowane w wyroku z 28 kwietnia 2021r.

Zarzuty apelacji choć są dość obszerne to nie podważyły powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

Uznając zatem zarzuty apelującego za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację.

sędzia Marta Sawińska